

Warszawa, 11 kwietnia 2023 r.

Gospodarka spowolniła, ale już w 2024 r. PKB wzrośnie o 2,2 proc.

Polska gospodarka znajduje się obecnie w dołku spowolnienia, za nami także szczyt inflacji. Spodziewamy się, że w kolejnych miesiącach inflacja będzie hamować, a w perspektywie całego roku 2023 r. wyniesie 12,6 proc. Polski Instytut Ekonomiczny prognozuje, że PKB w 2023 r. wzrośnie o około 0,8 proc. W 2024 r. wzrost gospodarczy wyniesie 2,2 proc. Mimo wyraźnego spowolnienia cały czas towarzyszy nam stabilna sytuacja na rynku pracy. To wnioski, które Polski Instytut Ekonomiczny zawarł w „Przebiegu Gospodarczym PIE – wiosna 2022”.

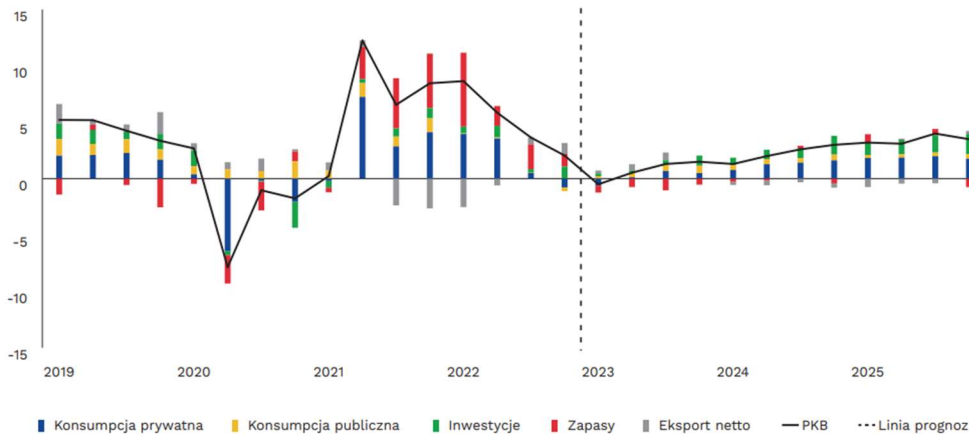
Najgorsze za nami

Cały czas jesteśmy świadkami spowolnienia gospodarczego, jednak najtrudniejszy moment jest już za nami. Co prawda, tempo wzrostu gospodarczego w 2023 r. spadnie z 4,9 proc. w 2022 r. do 0,8 proc. Najlepsze wyniki prawdopodobnie przypadły na I kwartał – gospodarka skurczy się o około 0,5 proc. Jednak kolejne miesiące przyniosą nieznaczne odbicie – wzrost wyniesie kolejno 0,5 i 1,0 proc., głównie z uwagi na wydatki publiczne oraz inwestycje przedsiębiorstw. Wyniki w 2024 r. prawdopodobnie będą kształtowały się lepiej w porównaniu do 2023 r. - prognozujemy wzrost w okolicach 2 proc.

Wzrost gospodarczy w większym stopniu będzie opierać się na inwestycjach. Spodziewamy się, że tempo wzrostu inwestycji spadnie w 2023 r. z 4,5 do 2,6 proc. Nadal jednak będzie ponad 3-krotnie większe niż tempo wzrostu PKB. W I połowie roku przewidujemy umiarkowane wyniki – zamrożenie kredytów hipotecznych będzie powodować słabe nakłady na rynku mieszkaniowym. W tym okresie większe zmiany będą związane z nakładami przedsiębiorstw na sprzęt oraz środki transportu. W połowie roku rozpocznie się realizacja inwestycji prefinansowanych w ramach Krajowego Planu Odbudowy (ok. 0,6 proc. PKB) w obszarze infrastruktury, przemysłu i energetyki

Spodziewamy się solidnego napływu inwestycji zagranicznych. Wyniki ankiety przeprowadzonej przez firmę logistyczną Maersk wskazują, że Polska jest postrzegana jako jeden z najlepszych krajów do przenoszenia produkcji, np. z Chin (tzw. nearshoring). Duże inwestycje zapowiedziały też koncerny motoryzacyjne oraz maszynowe – powstaną m.in. linie produkcyjne związane z elektromobilnością czy pompami ciepła. Dodatkowych bodźcem będą rekordowe wydatki związane z obronnością.

Wykres 10. Struktura wzrostu PKB – prognoza PIE (w proc., r/r)



Źródło: opracowanie własne PIE.

Inflacja spadnie do wartości jednocyfrowych

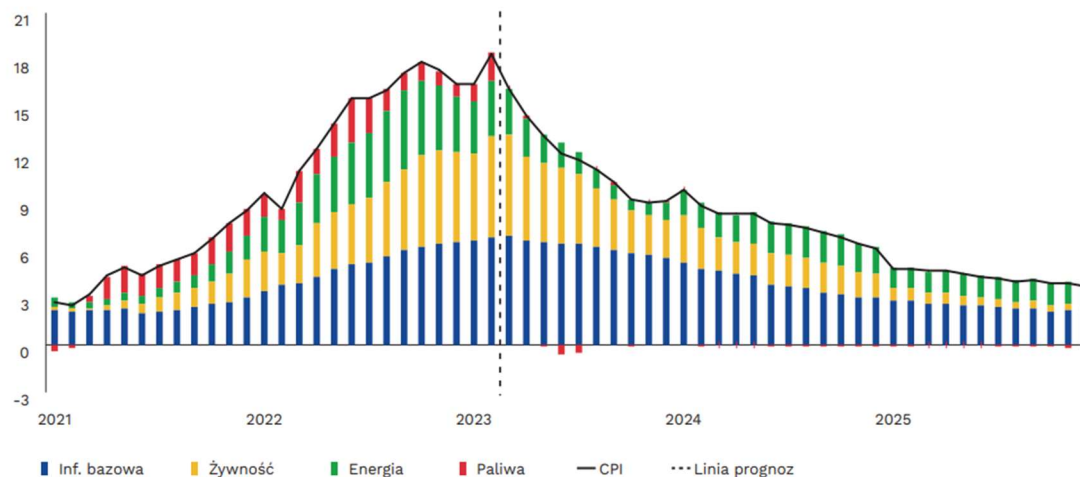
Inflacja osiągnęła szczyt - w lutym wyniosła 18,4 proc. W kolejnych miesiącach zobaczymy spadki związane z niższym wzrostem cen paliw i żywności. Koszt paliw czy surowców rolnych jest obecnie niższy niż bezpośrednio po wybuchu wojny, co znajduje odzwierciedlenie w cenach detalicznych. Problemem pozostaje natomiast szerokie rozlanie się inflacji i wzrost tzw. inflacji bazowej. Szacujemy, że w marcu wskaźnik osiągnął 12,2 proc., a kolejne miesiące przyniosą niewielkie spadki.

Inflacja pozostanie podwyższona przez cały 2023 r. r. Spodziewamy się, że CPI w 2023 r. wyniesie średnio 12,6 proc. Jeszcze na koniec roku wzrost cen będzie oscylować w okolicach 9 proc.

Dużą rolę odegra inflacja bazowa. W 2023 r. wyniesie średnio około 11,1 proc., a jej hamowanie będzie stopniowe. Szacujemy, że produkty i usługi z rzadkimi zmianami cen podnoszą inflację o około 2,5 pkt. proc., a jej część bazową o ok. 4 pkt. To pięciokrotnie więcej niż w standardowych warunkach. Spodziewamy się niewielkich zmian w kolejnych miesiącach – wyhamowanie inflacji w tej grupie będzie długotrwałe ze względu na konieczność aktualizacji cenników w kolejnych latach o zeszłoroczną inflację.

Inflacja bazowa obniży się w 2024 r. Spodziewamy się, że średni wzrost cen w tej grupie wyniesie 7 proc. Spowolnienie związane będzie m.in. z gorszą koniunkturą gospodarczą na świecie oraz efektami podwyżek stóp procentowych. Pomoże również niższa presja kosztowa widoczna już obecnie we wskaźniku PPI. W stosunku do ubiegłych kwartałów spadły też oczekiwania inflacyjne przedsiębiorstw.

Wykres 12. Struktura inflacji CPI – prognoza PIE



Źródło: opracowanie własne PIE.

Sytuacja na rynku pracy jest stabilna

Mimo spowolnienia gospodarczego rynek pracy pozostaje stabilny. Stopa bezrobocia rejestrowanego przez większość roku utrzyma się w przedziale 5,5-6 proc. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w lutym była niższa (o 6 proc.) niż w analogicznym miesiącu 2022 r. Spodziewamy się wzrostu bezrobocia pod koniec i na początku przyszłego roku do ok. 6,2 proc.

Liczba zwolnień grupowych pozostaje niska. GUS wskazuje, że w lutym zwolnienia grupowe przeprowadziło 160 zakładów pracy – o 36 mniej niż rok temu. Dotyczyły one 14 627 osób. To spadek o 30 proc. względem ubiegłego roku. Plany przedsiębiorców są jednak bardziej pesymistyczne. Przedstawiciele niemal wszystkich branż zadeklarowali w marcu, że będą zmniejszać zatrudnienie w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Najwięcej pesymistycznych odpowiedzi pochodzi z branży budowlanej, najmniej – z transportowej i handlu detalicznego.

W 2023 r. wzrost wynagrodzeń pozostanie dwucyfrowy. Spodziewamy się, że średnia płaca wzrośnie o 11,3 proc. Wysoka inflacja przyczyni się do spadku siły nabywczej w pierwszej połowie roku – mniejsza liczba nowych ofert pracy utrudni pracownikom negocjacje podwyżek wynagrodzeń. Spodziewamy się poprawy sytuacji w II półroczu – wynagrodzenia będą wtedy rosły o 1 proc. szybciej od inflacji.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia

behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl